Nr. 7. Podgórze, dnia 10 sierpnia 1901 r. Rok I.

PRZEGLĄD CERAMICZNY

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PRZEMYSŁU CERAMICZNEGO, SZKLANEGO, WAPIENNEGO, GIPSOWEGO, CEMENTOWEGO I POKREWNYCH GAŁĘZI.

wychodzi 10 i 25 każdego miesiąca.

Przedpłata wraz z przesyłką pocztową:
Rocznie . . 10 Kor. 5 rsr. 10 mk.
Półrocznie 6 » 3 » 6 »
ćwierćrocznie 3 » — » — »
Numer pojedynczy 50 gr.

Adres Redakcyi i Administracyi: Podgórze.
Redaktor i Wydawca: Inżynier **Karol Rolle.**
Prenumeratę przyjmuje Redakcya.

Cena ogłoszeń wynosi: Za zwykłe ogłosznie centim. kwadr. zajętego miejsca 5 gr., za ogłoszenia drobne i poszukiwanie i zaofiarowanie pracy jedno słowo drobnym drukiem 1 grosz, większym 2 gr., a tłustym 3 gr. Przy 2—6-krotn. powtórzeniu anonsu 15% opustu, przy 7—12-krotnem 25%, przy 13—24-krotn. 50%. Na stronicy pierwszej numeru o 50% drożej.

Spis rzeczy w Nrze 7: Od Redakcyi. — Zamknięcie roku szkolnego. — Wycieczka naukowa. — Szkolnictwo, zjazdy, wystawy. — Rozmaitości. — Kronika przemysłowa i handlowa. — Kronika. — Ruch budowlany. — Ogłoszenia.

Od Redakcyi!

Z numerem niniejszym rozpoczynamy nowy kwartał naszego wydawnictwa, upraszamy przeto wszystkich prenumeratorów kwartalnych o odnowienie prenumeraty.

Również celem uregulowania nakładu upraszamy wszystkich, którzy pismo nasze odbierają i nadal odbierać pragną, o rychłe złożenie przedpłaty.

Pismo nasze, pierwsze i jedyne dotychczas ceramiczne pismo fachowe w języku polskim, utrzymać się zdoła tylko wówczas, gdy go poprą przemysłowcy; w żadnej fabryce ceramicznej, wapna, gipsu, cementu i szkła braknąć go nie powinno. Niska cena przedpłaty umożliwia nawet małym fabrykom zaprenumerowanie »Przeglądu« a nie powinniśmy zapominać, że prasa przemysłowa jest jednym z czynników podnoszących przemysł. — Przemysłowcy! popierając własną prasę, popieracie pośrednio i swój przemysł.

Zamknięcie roku szkolnego
w krajowej szkole garncarskiej w Kołomyi
i doroczna wystawa prac uczniów szkoły.

Rok szkolny 1900/1901 w krajowej Szkole garncarskiej w Kołomyi zakończył się 15 lipca.

W ciągu roku korzystało z nauki w szkole uczniów zwyczajnych 12 i nadzwyczajnych 7.

Z wyjątkiem jednego ucznia zwyczajnego, nieklasyfikowanego, wszyscy otrzymali postęp dobry. Ukończyło szkołę i otrzymało świadectwo odejścia 3 uczniów zwyczajnych. Z 7 uczniów nadzwyczajnych ukończyło praktykę pięciu.

W dniach 13 i 14 lipca w budynku szkolnym otwartą była doroczna wystawa rysunków modeli i gotowych wyrobów wykonanych przez uczniów Szkoły. Na wystawie tej w dziale garncarskim były wystawione naczynia użytkowe jak filiżanki na czarną kawę, ryneczki na paszteciki i inne naczynia ozdobne z działu majoliki barwnej z polewami różnokolorowymi, wyroby majolikowe w stylu kołomyjskim, wreszcie naczynia majolikowe zdobione barwnymi polewami w stylu secesyi. W dziale kaflarskim były kafle piecowe plastyczne jednokolorowe, plastyczne malowane kilku kolorami, kafle majolikowe w stylu kołomyjskim — a wreszcie kafle białe, których wyrób szkoła wprowadziła do programu nauki w ostatnim roku. Zwiedzająca Wystawę dość liczna publiczność wyrażała się z uznaniem o wyrobach szkoły, a szczególne zainteresowanie budziły wystawione po raz pierwszy wyroby w stylu secesyi — wysoka waza ze słonecznikami na tle fioletowem, żardiniery z kosaćcami, wazy czworoboczne z ostami i jaskrami i inne drobniejsze naczynia, które powszechnie się podobały.

Ze strony zwiedzającej publiczności często w formie zarzutu skierowywano pod adresem Zarządu pytania: czemu takich wyrobów, jakie są zgromadzone na Wystawie nie spotyka się prawie w handlu? Co robią uczniowie, którzy szkołę ukończyli i nauczyli się wyrabiania tak pięknych naczyń? Czemu wychowańcy szkoły nie zakładają własnych pracowni, w którychby podobne naczynia wyrabiali?

Chcąc odpowiedzieć choćby tylko pobieżnie na powyższe pytania musimy dotknąć jednego z błędnych kół galicyjskich i stwierdzić: że Szkoła kołomyjska od szeregu lat uczy wyrabiania ulepszonych naczyń garncarskich i majoliki; że wyroby szkoły są coraz lepsze i piękniejsze, a obecnie nie ustępują wcale wyrobom zagranicznym i mogą śmiało z nimi konkurować; że zapotrzebowanie na wyroby szkoły z każdym rokiem wzmaga się i wielokrotnie przekracza jej produkcyę; że wyrobów tego rodzaju w handlu prawie niema, gdyż produkcya szkoły wynosząca około 4000 k. wartości rocznie jest jak na szkołę duża, może nawet za duża, lecz w stosunku do zapotrzebowania jest kroplą w morzu; że uczniowie szkoły kołomyjskiej, którzy podczas pobytu w szkole przynajmniej połowę czasu przeznaczonego na naukę poświęcają nauce wyrabiania naczyń, po ukończeniu szkoły udają się do fabryk pieców kaflowych; że wreszcie wychowańcy szkoły, którzy nauczyli się wyrabiania majoliki nie wyrabiają jej, z powodu, że na to potrzeba fabryki, a ta wymaga znacznego kapitału.

I nie jest że to błędne koło i to specyalnie galicyjskie? Jest szkoła, która wyuczyła cały szereg — zwyż stu — młodych ludzi wyrabiania pewnego artykułu, którego w kraju potrzeba w znacznych ilościach; jest materyał potrzebny do wyrabiania tego artykułu, a tymczasem... artykuł ten musi być sprowadzany od obcych, gdyż dotąd nie znalazł się nikt, ktoby, posiadając potrzebny kapitał, zajął się produkcyą tego artykułu.

Jeśli teraz od szkoły kołomyjskiej przejdziemy do innych tak licznych naszych szkół zawodowych i zapytamy o losy ich wychowanków, to stwierdzimy stan jeszcze gorszy. Znajdziemy ich i to często w znacznej ilości w szeregach policyi, żandarmeryi, dyetaryuszy różnych urzędów, sług i podurzędników kolejowych, listonoszów, ba nawet adjunktów podatkowych. Wprawdzie wszędzie i we wszelkich zawodach pewien procent pracowników powodowany czy to osobistą skłonnością, czy lepszymi widokami zmienia zawód, lecz dezercya, o której mówimy znacznie przekracza ten procent jest prawie masową, a powoduje ją niemożność znalezienia pracy w obranym zawodzie. A przecież nasze tak kosztowne szkoły zawodowe nie na to istnieją, by kształciły policjantów, żandarmów etc!

Wobec takiego stanu sprawy jest rzeczą konieczną stworzenie odpowiednich zakładów przemysłowych, w którychby wychowańcy szkół znaleźli zatrudnienie. Skoro zaś inicyatywa prywatna nie daje znaku życia, to rzeczą jest kraju, by zrobił krok naprzód i zatrzymując szkoły zawodowe dające dowody żywotności, anemiczne zwinął, zanie-

chał zakładania nowych, a natomiast przystąpił do zakładania przedsiębiorstw przemysłowych. Jest to konieczność, do której wcześniej, czy później przyjść musi, jeśli dotychczasowe wydatki na szkolnictwo zawodowe nie mają pójść na marne i jeśli mamy się ekonomicznie dźwignąć.

K.

Sprawa poruszona przez autora powyższego artykułu jest zbyt ważną, abyśmy ją tak mimochodem traktowaną pozostawili, dla tego też do niej wrócimy niejednokrotnie. Dziś tylko chcemy zaznaczyć, że zupełnie godząc się z wywodami autora, nie możemy przystać na jego konkluzyę. Opieka nad szkolnictwem zawodowem należy do obowiązków kraju, obowiązek ten kraj spełnia już ćwierć wieku, niestety wyniki nie zawsze tym długoletnim usiłowaniom odpowiadają. Inna rzecz jest z przemysłem, tu droga jest tylko i wyłącznie dla usiłowań prywatnych; zanadto dużo mamy doświadczenia i to smutnego, iż zakłady przemysłowe nie powstałe dla zysku, dla własnego interesu przedsiębiorcy nie z obrachunku, lecz z wyrozumowania, prędko runęły grzebiąc wiele dobrych chęci, wiele ożywczych nadziei i tem większą stratę niosąc dla naszego społeczeństwa.

Kraj przez swoją reprezentacyę na drogę zakładania przedsiębiorstw fabrycznych puścić się nie może, tak już szczupły budżet przemysłowy zaledwie wystarcza na spełnienie najważniejszych i już rozpoczętych zadań. Budzenie przemysłu bezpośrednią akcyą to eksperyment zbyt kosztowny i niebezpieczny, by można było doradzać go naszej reprezentacyi krajowej.

Co do samej fabryki majoliki w naszym kraju, to również przekonani jesteśmy, że byłaby ona przedsiębiorstwem zyskownem. Jeśli tak długo oczekiwany przedsiębiorca się nie zjawia, sądzimy, że tutaj rozpoczyna się obowiązek szkoły, względnie jej kierownictwa. Zebrać dokładne daty kosztów założenia i produkcyi, zestawić kalkulacyę rentowności fabryki, i po tem przygotowaniu materyału rozpocząc akcyę gromadzenia ludzi i pieniędzy zapomocą prasy. Tu sądzimy, że Wydział krajowy przyszedłby już rozpoczętej akcyi z pomocą, czy to w formie pewnego udziału w przedsiębiorstwie, czy w inny sposób, którył się później okazał jako pożądany.

Pismo nasze ze swej strony ofiarowuje usługi do takiej akcyi. *Red.*

Wycieczka doroczna

niemieckiego związku fabrykantów wyrobów glinianych, cementu i wapna.

Leży przed nami broszurka o 32 stronicach o skromnym tytule „Programm für den Sommerausflug...“; wybiega ona tak znacznie po za ramy zwykłych programów, że pozwalamy sobie nią zająć nieco uwagę czytelnika.

Jedno z najpoważniejszych towarzystw niemieckich „Verein für Thon-, Cement- und Kalkindustrie“, rokrocznie ma dwa publiczne występy: jedno na wiosnę, to walne zebranie, z obszernym naukowym programem, drugie u schyłku lata, to wycieczka naukowa połączona z całym aparatem zabawowym. W roku zeszłym odbyła się wycieczka do Kolonii i prowincyi nadreńskiej, więc okolicy, która obok wielu bardzo ciekawych dla ceramika zakładów fabrycznych posiada urok piękna przyrody. Na rok obecny nie mniej interesujący zakreślony program fachowy, a okolice saskiej Szwajcaryi nie mniejszy mają urok jak nadreńskie. W dniach zatem od 25 do 29 sierpnia odbędzie się wycieczka, która za punkt zborny obrawszy Drezno, w trzech dniach zwiedzi zakłady fabryczne w Meissen, Zwickau i Bautzen, a zakończy i tak obficie przerywany program naukowy momentami uprzyjemniającymi, zwiedzeniem saskiej Szwajcaryi. Idąc za omawianym „Programem“ podamy pokrótce opis projektowanej wycieczki, pomijając część zabawową, którą zaznaczyć musimy, zaaranżowana jest nader interesująco.

Pierwszy dzień poświęcony przemysłowi prawdziwie ceramicznego miasta jakiem jest Meissen. Program naukowy rozpoczyna zwiedzenie fabryki wyrobów fajansowych w Sörnewitz obok Meissen, własności tow. akc., założonej przez braci Heckmannów synów znanego na polu tego przemysłu Adolfa właściciela fabryki w Annaburgu (koło Halli).

Fabryka zajmuje 64,000 m.^{2} przestrzeni i odznacza się znakomitym rozkładem, przy którym wszystkie oddziały fabryki leżą w parterze i pod jednym dachem. Robotnik przez cały dzień nie wychodzi z pod dachu, ma w jednem zabudowaniu i swoje sale robocze i umywalnie, izby odpoczynkowe i kantyny. Fabryka zatrudnia 500 robotników, posługuje się maszyną parową o 250 H. P., jedną dynamo o 90 H. P. i 4 elektromotorami. Dla oświetlenia elektrycznego służy osobna maszyna o 52 H. P. Fabryka produkuje naczynia kuchenne, umywalniane i stołowe, w ilości 1300 do 1500 wagonów rocznie.

Ztąd po 13 minutach jazdy stają uczestnicy w Meissen; z wielu zakładów tu istniejących zwiedzą w pierwszym rzędzie fabrykę pieców i porcelany Ernesta Teicherta, założoną w r. 1884, a posiadającą własne kopalnie glinek, kaolinu i węgla. Fabryka zatrudnia 600 robotników i urzędników, poruszana maszyną o sile 300 H. P. służącą do wprowadzenia w ruch całej masy młynków do szkliw (31) i masy, pras filtrowych (7), kołogniotów (9), elewatorów (13), wyrabiaczy do gliny (12) i t. p. Do wypalania wyrobów służy 30 pieców, które wraz z kotłami pożerają rocznie zwyż 1000 wagonów węgla. Ten kolos-fabryka zajmuje 90,000 m.^{2} przestrzeni.

W dalszym planie jest zwiedzenie fabryki maszyn znanej pod nazwą „Jacobiwerk“, której jedną ze specyalności jest wyrób maszyn dla przemysłu ceramicznego. Program nie pomija również zwiedzenia królewskiej fabryki porcelany, najstarszej i pierwszej w Europie, bo istniejącej od 1710 roku, a idącej zawsze na równi z postępem techniki. Zabudowania fabryki, to istne miasto dwupiętrowych gmachów, w których pracuje 700 robotników, a w ich rzędzie szereg cały artystów-rzeźbiarzy i malarzy. Wycieczka obecna stanowi szczęśliwą sposobność zwiedzenia całej fabryki, zwykle są dostępne tylko malarnie i modelarnie i wystawa gotowych wyrobów. Wycieczkowicze nie pominą domu Dr. E. Ohma; oglądną fasadę tego domu wyłożoną cegłami o barwnych porcelanowych szkliwach. Dzień pierwszy zakończy zwiedzenie zamku i jego osobliwości. Drugi dzień przeznaczony dla odległego Zwickau; rozpocznie się od zwiedzenia cegielni braci Frisch i Sp. Produkuje ona prócz zwykłych cegieł, nadto cegły okładzinowe, promieniowe i formowe razem w 12 milionach rocznie. Fabryka posiada dwa piece razem o 36 komorach, maszynę parową o 300 H. P., która znowu przenosi siłę na dwie dynamo, a te dopiero służą do poruszania pras, maszyn i t. p.

Suszarnia systemu Kellera o 25 komorach, nadto suszarnia firmy Wolff Dryer i Sp. i wreszcie trzecia o bezpośredniem ogrzewaniu dopełniają urządzenia.

Drugą fabryką zwiedzić się mającą to f. wyrobów glinianych F. C. Fikentschera, założona w 1845 r. a produkująca rury kamionkowe, żłoby, cegły ogniotrwałe, naczynia dla przemysłu ceramicznego, cegły szklone, płytki posadzkowe wreszcie wyroby ozdobne.

W urządzenie fabryki wchodzi 83 pieców z płomieniem zwrotnym, 1 piec systemu Bocka (opalany gazem) na produkcyę 5 mil. cegieł, 5 kotłów parowych, 7 maszyn o 600 H. P. i znaczna liczba innych maszyn. Dla przemysłu chemicznego są tu toczone naczynia o pojemności 1000 litrów.

Trzeci dzień zaczyna zwiedzenie fabryki „Adolfshütte“ koło stacyi Quoos (koło Bautzen) posiadającej własną kolejkę dojazdową, o 75 cm. szerokim torze i o urządzeniu, które dozwala wagony kolei szerokotorowej po tej linii przewozić. Fabryka rzeczona posiada kopalnie kaolinu i węgla brunatnego, który zużywa dla własnych celów; dawniej jedynem przedsiębiorstwem było szlamowanie kaolinu, w celu jednak zużytkowania cennych odpadków założono w 1895 r. fabrykę wyrobów ogniotrwałych, która dziś produkuje do 120.000 kg. wyrobów dziennie i zatrudnia 700 robotników. Do wypału służą dwa piece Mendheima, piec Haedricha i dwa piece peryodyczne (do wypalania retort gazowych i kamieni dynasowych) razem prawie o pojemności 2000 m^3.

Program naukowy wyczerpie zwiedzenie fabryki izolatorów i rur kamionkowych H. Schomburga i synów T. A. w Margarethenhütte. Dawniej kopalnia węgla brunatnego, z czasem rozpoczęła wyzyskiwać obok węgla występującą glinkę niebieską i kaolin. Z razu wyrabiano tylko cegły i wyroby ogniotrwałe wypalając je w dwunastokomorowym piecu gazowym, sześć lat temu rozpoczęto wyrabiać izolatory dla celów elektrotechnicznych. Wyrób na ręcznych toczydłach, wypala się w czterech piecach porcelanowych.

Porządek naukowej części wyczerpany. Kto pragnie odświeżyć się z nawału wrażeń, jedzie w dzień czwarty do saskiej Szwajcaryi. Nie potrzebujemy dodawać, jakie pouczające znaczenie ma taka wycieczka, towarzystwo ludzi fachowych podnosi to znaczenie naukowe, a związek wy-

cieczkę urządzający znany jest z tonu uprzejmego i koleżeńskiego, jaki na jego zebraniach panuje.

Wreszcie parę słów o „Programie“ drukowanym; zawiera on dużo szczegółów odnośnie do historyi zwiedzanych miejscowości, może też być wzorem jak się takie Programy układać powinno; jego wartość dziś się nie kończy.

Jeszcze parę informacyi: współudział gości w wycieczce pożądany; uczestnictwo wynosi 50 mk., zgłaszać się należy jak najrychlej pod adresem: Geschäftsstelle des Deutsch. Ver. für Thon, Cem. und Kalk Industrie. Berlin N. W. 5. Kruppstr. 6. Tamże programy.

W dobrze zorganizowanem życiu towarzyskiem Niemiec nauka podawaną bywa w tak przyjemnych dawkach. U nas inaczej!

Wystawy, Zjazdy itp.

Wystawa ceramiczna w Monachium. We Francyi zajmuje się od pewnego czasu wielu artystów wyrobem ozdobnych przedmiotów ceramicznych, prawdziwych arcydzieł sztuki. Szczególniej ulubionym rodzajem wyrobu jest dekoracya przedmiotów kamionkowych, gdzie artysta za pole do popisu ma tak zdobienie plastyczne, jak też i barwnymi szkliwami. Na tem polu nowoczesnej sztuki zdobyli sobie już stanowisko przodujące tacy artyści jak: Robalhen, Dammouse, Cazin Michał i Marya, Delaherche, Dalpegrat, Milet, Bigot i Müller, każden z nich zaś tworzy w technice zupełnie odrębnej i oryginalnej. W ostatnich czasach „Kunstgewerbe-Verein“ monachijski urządził wystawę jednego z najwybitniejszych artystów tego rodzaju, Lachenala; wystawa ta ilustruje dokładnie jego technikę, i rozwój jego talentu.

We Lwowie Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych urządziło w roku zeszłym wystawę artystycznych wyrobów ceramicznych; próba ta się udała, ale niestety nie została powtórzoną ani tam ani w Krakowie. Publiczność nie jest wcale zaznajomioną z tym nowym kierunkiem sztuki, tak już na zachodzie rozkwitłym. A może by się znalazł naśladowca tego kierunku i u nas. Po za próbami dość zresztą rzadkiemi wykonania artystycznej majoliki przez p. E Krzena i ś. p. prof. Zacharyewicza we Lwowie, o żadnych tego rodzaju usiłowaniach nie słychać. A szkoda zaniedbywać to pole nieco trudne a wdzięczne; spodziewać się można ze strony nowego towarzystwa „Sztuka stosowana“ pewnego działania w tym kierunku. *R.*

Krytyka i Bibliografia.

(Dzieła w dziale tym omawiane i wymienione nabyć można za pośrednictwem księgarni Spółki nakładowej w Krakowie).

K. J. Piec obrotowy w fabrykacyi cementu.
Chemk pol. — 454.
Z Zeitschr. für angew. Chem. 1901—44.

Dr. G. Mäckler. Die Ausblühungen des Mauerwerks, ihre Entstehung und Bekämpfung. — Berlin — 1901.
10 pf.

Kwestya powstawania wykwitów na cegle i murze interesuje od dawna koła tak budowniczych jak i producentów cegły. Zarzuty czynione tym ostatnim co do nieodpowiedniego dostarczonego materyału, starali się ceglarze odeprzeć, a pomocą im były badania Dr. H. Segera. prof. Dr. O. N. Witta, Cramera, Ernsta, Günthera i w. i. Wreszcie skutkiem uchwały Związku przemysłowców ceramicznych, cementowych i wapniowych w Niemczech zajął się Dr. H. Mäckler opracowaniem krótkiem i treściwem całej sprawy i wydaniem broszurki, która w formie dwudziestu pytań i odpowiedzi wyczerpuje w zupełności kwestyę wykwitów na cegle. W numerze następnym w osobnym artykule streścimy wywody autora. *r.*

G. Zapolska. — Gmach z piasku.
Słowo pol. 360.

Wrażenia autorki odniesione przy zwiedzaniu fabryki sztucznego piaskowca we Lwowie.

E. Pottier członek „Institut de France“ kurator oddziału starożytności w muzeum Luwru i profesor szkoły sztuk pięknych wydał II tom dzieła pod tyt.: ¡Vases antiques du Louvre, reprodukujące arcydzieła ceramiki] greckiej objaśnione tekstem. Autor jest obecnie pierwszorzędnym znawcą ceramiki klasycznej.

Kronika przemysłowa i handlowa.

Warszawa. Handel materyałami budowlanymi w r. b. Sezon budowlany ma się ku końcowi, a stosunki panujące w cenach materyałów budowlanych od początku sezonu mdłe, nie poprawiły się w zupełności. Usposobienie jest w tej branży słabe z powodu małego ruchu budowlanego, zaledwie dawniej rozpoczęte budowle kończą się obecnie, nowych nie rozpoczynają. Zaznaczyć jednak można, że zniżka w ostatnich czasach słabo się objawiająca nie rozwija się w dalszym ciągu, lecz owszem, ceny utrzymują się na tym samym poziomie, a nawet widnieją pewne usiłowania podwyższenia. W Warszawie spodziewają się, że po przeniesieniu szpitala Dzieciątka Jezus, które już się ma ku końcowi i oddaniu placów poszpitalnych do dyspozycyi nabywcom, ruch budowlany się ożywi. Place przechodzą przeważnie w ręce solidne. Niskie zaś ceny materyałów budowlanych mogą właśnie zachęcić do korzystania z nich i przystąpienia do budowy. Zresztą byłoby istotnie i dla samego miasta bardzo niepożądanem, aby w samym środku miasta wytknięte wspaniałe ulice miały stać pustkami — przez czas dłuższy. Być może, że te względy wpływają chociaż w pewnej części na podtrzymanie sytuacyi.

W pojedyńczych artykułach panują następujące stosunki:

Dla **cementu** przez cały czas sezonu tegorocznego pokup był leniwy i niechętny. Zwiększona w czasie gorączki budowlanej przed paru laty produkcya dziś, pomimo wywozu do Cesarstwa, z trudnością znajduje pomieszczenie. Dzięki skupieniu we wspólnej sprzedaży, ceny utrzymują się na stałej wysokości 4·80 rb. za beczkę 10-pudową na rynku warszawskim, z odpowiedniemi doliczeniami i bonifikacyami frachtowemi przy sprzedażach bezpośrednich wprost z fabryk, bez przechodzenia towaru przez rynek warszawski.

Wapno stosunkowo lepiej się trzymało, przy dosyć łatwym zbyciu. Pierwszorzędne wapno: sulejowskie, radomskie, kieleckie od 105 do 108 kop. za korzec — słabsze marki: częstochowskie, opoczyńskie, rudnickie itp. niżej — od 100 do 103 kop. za korzec 250-funtowy z dostawą do składu kupującego. Dostawione na okaziciela wagony na stacyi towarowej kolei Wiedeńskiej sprzedawane są po cenach około 10 kop. na korcu niższych, lecz bez rozwózki. Wapno lasowane 135 kop. za łokieć kubiczny.

Gips trzymał się stale na jednym poziomie i tak: sztukatorski wyborowy do 165, mularski 150 kop. za korzec 200 funtowy.

Trudniej jest oznaczyć cenę **Cegły**, tu bowiem gatunek bywa bardzo różny. W każdym razie ceny te są stosunkowo znacznie niższe, niż w latach poprzednich: 12, 10, a nawet 8 rb., za 1000 sztuk cegły zwyczajnej.

Radłów koło Tarnowa. Tutejszy zarząd dóbr buduje na miejsce dotychczasowego pieca niemieckiego, piec kręgowy do wypalania cegieł. Materyał znajduje się na miejscu wyborowej jakości.

Warszawa. Izaak Neufeld i Artur Kleinman założyli spółkę dla sprzedaży wyrobów zjednoczonych pakaniewskiej i radomskiej fabryk fajansu. Kapitał zakładowy 10,000 rubli sr. *kw.*

Warszawa. Mikołaj Kłos, Gustaw Piotrowski i G. Olechowski założyli fabrykę kafli i wyrobów cementowych. Kapitał zakładowy spółki 10,000 rubli sr. *kw.*

Towarzystwo fabryki portland-cementu **Firlej** w Lublinie dało w r. 1900 zysku 17,977 rb. przy kapitale zakładowym 5,000,000 rb. Dywidendy nie wypłacono żadnej.
Prz. techn. 301.

Rudniki tow. akc. fabryki portland cementu, założone przeważnie przez francuskich i belgijskich kapitalistów, likwiduje swe czynności, z powodu znacznych strat poniesionych na eksploatacyi. P. t. 301.

Kronika.

Majolika wyrobu firmy: Fabryka pieców kaflowych — J. Niedźwiedzki i Sp. w Dębnikach“, znajduje się w handlu w Bazarze krajowym w Krakowie. Fabryka ta, zostająca pod kierunkiem technicznym p. J. Sławińskiego, już w zeszłym roku z okazyi jubileuszu Uniwersytetu Jagiel-

lońskiego wykonała nader starannie płytę pamiątkową według pomysłu artysty-rzeźbiarza prof. Błotnickiego. Pierwszy pomyślnie udany krok wykonania czegoś z poza dotychczasowego zakresu fabrykacyi zachęcił widocznie właścicieli do poczynienia prób z wyrobem majoliki. Oglądaliśmy wyroby przysłane do sprzedaży w Bazarze; są to wazony na kwiaty, wysokie, jeden oryginalnie pomyślany, gdzie jako motyw dekoracyjny posłużyła sowa, drugi o formach powyginanych, oba pokryte spływającymi szkliwami. Nadto są mniejsze wazki na pomieszczenie doniczek i małe bardzo gustowne na kwiaty o różnych szkliwach barwnych pokrywających dekoracyą plastyczną. Efekt podnosi biały czerep wyrobu.

Cypryan Godebski znany artysta-rzeźbiarz, twórca pomnika Mickiewicza w Warszawie, przez czas pewien z zapałem poświęcał się ceramice. Z wielkim artyzmem i zamiłowaniem naśladował słynne majoliki włoskie z XVII wieku, skromną ich paletę rozwinął tworząc całą obszerną skalę kolorów. W Fontainebleau, gdzie zamieszkiwał, zbudował piec ze znacznym nakładem kosztów; niestety zamiłowanie to kosztowało zbyt znaczną sumę, dla tego też wkrótce musiał zarzucić swe prace nad ceramiką. Jako pozostałość z owych czasów pozostał fryz w stołowym pokoju artysty, przedstawiający typy wszystkich ludów.

Zgon. Dnia 9 sierpnia b. r. zmarł w Warszawie Stanisław Henrych, podstarszy zgromadzenia majstrów zduńskich w wieku lat 57.

Eksploatacya torfu. W Borkach Janowskich pod Lwowem, oddalonych o 3 kilometry od stacyi Brzuchowice rozpoczęto w tym roku eksploatować i przerabiać torf według systemu p. Klingera z Przemyśla. Lokomobila i prasa wyrabiają dziennie $2^1/_2$ wagona cegieł torfowych o silnym płomieniu i wielkiej sile cieplnej. *sp.*

Na tegorocznej **wystawie w Lublinie** prócz firm odznaczonych za swe wyroby, które wymieniliśmy w Nrze 5 naszego pisma, otrzymały nagrodę nadto zakłady wapienne „Kadzielnia“ pod Kielcami za wyroby fabryczne jak wapno i miał wapienny, oraz za produkty kopalniane: kamień wapienny, marmur, szpat wapienny, glinkę i rudę żelazną. Firma ta swe artykuły wystawiała po za konkursem, jak wszystkie firmy pochodzące z po za granic gubernii lubelskiej.

Ruch budowlany.

Lwów. Ma być jeszcze w roku bieżącym przedsiębrane dalsze zasklepienie Pełtwi.

Nowa kolej. Rozpoczęte zostały studya wstępne do przeprowadzenia kolei: Lwów — Winniki — Brzeżany — Podhajce.

Patenta i wynalazki[1].

H. W. Gruner w Wiedniu otrzymał w Rosyi (3832) patent na przygotowanie materyału wodo- i ogniotrwałego do pokrywania podłóg, dachów, do robót architektonicznych i t. p. Mieszanina składa się z 4 kg. palonego magnezytu, z roztworu kg. 4 topionego chlorku magnowego w 4 l. wody, z $^1/_4$ l. roztworu siarkanu cynku o 30°Be, 70 cc. kwasu octowego i 30 cc. alkoholowego roztworu mydła zmieszanego z płynnem szkłem wodnem (1:10). Masa galaretowata miesza się starannie i formuje; można do niej dodać trocin, piasku i t. p.

J. W. Hayward w Stan. Zjed. Am. półn. patentował [3792] sposób i aparat do wytwarzania asfaltu przez wpuszczenie ogrzanego ozonizowanego powietrza do mieszaniny rozgrzanych odpadków naftowych z 20—60% zmielonego wapniaka.

[1]) Pp. J. Bielecki i K. Jabłczyński prowadzą w „Chemiku polskim“ przegląd działu patentowego rosyjskiego w dziedzinie przemysłu chemicznego, korzystając z niego podajemy odnośne szczegóły co do przemysłu naszych czytelników interesującego.

PLANY
wraz z kosztorysami
na piece do wypalania
wyrobów ceramicznych
wapna
cementu
gipsu
wszelkich najnowszych systemów
dostarcza
na podstawie długoletnich doświadczeń
Biuro techniczne
przy Redakcyi »Przeglądu ceramicznego«.

OGŁOSZENIE.

Cegielnia z ruchem całorocznym, **wyrabiająca** przeważnie **rury** do drenowania i **dachówkę,**
poszukuje buchaltera
jako kierownika fachowego
władającego językiem polskim i niemieckim w słowie i w piśmie.
Oferty uprasza się nadsyłać do Administracyi Przeglądu ceramicznego w Podgórzu pod l. R. R. II. 51

W kraj. szkole garncarskiej w Kołomyi
rok szkolny rozpocznie się dn. 1 września.

Program nauki szkolnej obejmuje dwa działy praktyczne — garncarski i kaflarski.

Nauka bezpłatna. Uczniowie ubodzy a zdolni i pilni otrzymują zasiłki stypendyjne.

Chcący wstąpić do szkoły jako uczniowie zwyczajni winni wykazać się, że mają ukończonych lat 13, ukończyli z dobrym postępem szkołę ludową i posiadać fizyczne uzdolnienie do obranego zawodu.

Jako uczniowie nadzwyczajni mogą być przyjęci czeladnicy i majstrowie garncarscy i kaflarscy. 52

Zgłoszenia adresować:

Dyrekcya kraj. szkoły garncarskiej w Kołomyi.

Numer zamyka się 4 i 18 każdego miesiąca.

Upraszamy przy korzystaniu z anonsów przez nas ogłaszanych o powołanie się na nasze pismo.

OGŁOSZENIA.

Krajowe kursa dla przemysłu kieramicznego w Podgórzu.

Zadaniem Kursów teoretyczne i praktyczne przygotowanie palaczy, dozorców, werkmistrzów i samoistnych przemysłowców w zakresie fabrykacyi cegieł, drenów, dachówek, kafli, niemniej wapna, gipsu i cementu.

Kurs dwuletni po 6 miesięcy zimowych; nauka bezpłatna; początek kursu 1. października; liczba uczniów ograniczona do 20 na każdym roku. — Wyjaśnień udziela Dyrekcya. 14

Korzystną sposobność

dla przemysłowców, fabrykantów i przedsiębiorców;
dla poszukujących pracy;
dla poszukujących pracowników;
dla posiadaczy materyałów surowych;
dla wynalazców 15

przedstawia inserowanie się **w „Przeglądzie ceramicznym“.** Warunki podane w nagłówku.

ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE
Zakładów fabrycznych, wnętrzy i znacznych objektów
(do wielkości płyty 50×60 cm.)
uskutecznia w miejscu lub na prowincyi
Zakład fotograficzny
T. Jabłońskiego, Kraków, Franciszkańska 4.
29

Prasa
do kopiowania

duża, w dobrym stanie, szczególniej nadająca się dla budowniczych i konstruktorów tanio 19 do nabycia.

Wiadomość w Redakcyi „Przeglądu ceramicznego“.

DRUKARNIA
POTURALSKIEGO
w Podgórzu,
ul. Józefińska l. 5,
poleca się względom Szanownej Publiczności. 21

Dachówki

ciągnione, czerwone i czarne (terowane) doskonałej jakości, 22 zawsze na składzie — poleca

Cegielnia parowa i fabryka wyrobów glinian. „Karol“ w „Polance-Karol“ koło Krosna.

Wiktor Jasiński, Lwów

Generalna Reprezentacya dla Galicyi i Bukowiny fabryk kolei wązkotorowych

Orenstein i Koppel

urządzają i dostarczają:

koleje polne	**koleje drugorzędne**
koleje lasowe	**koleje dojazdowe**
koleje linowe	**koleje przenośne**
11 **koleje elektryczne**	**lokomotywy, wagony.**

Katalogami, kosztorysami i rysunkami służy się bezpłatnie.

Biuro:	Telefon	**Składy:**
ul. Słowackiego l. 2.	Nr. 594.	ul. Grodecka l. 127.

BIURO TECHNICZNE BUDOWY HUT SZKLANYCH i PIECÓW

D-r. W. P. Kłobukowski, Inżynier-chemik,
Warszawa, Nowowiejska 9, 35

w połączeniu z pierwszorzędnymi inżynierami zagranicznymi buduje:

Gazowniki do drzewa, torfu i węgla kamiennego i brunatnego. Piece gazowe regeneratywne i rekuperatywne, donicowe i wannowe, podłużne, półokrągłe i okrągłe, o sklepieniu zawieszonem nie rujnującem się przy odnawianiu pieca, do wszelkich wyrobów szklanych, ceramicznych i Szkła wodnego. Szuszarnie do wszelkich celów.

Cegłę szamotową wysokiej ogniotrwałości

dla pieców ceglarskich kręgowych, kaflarskich i piekarskich, do omurowania kotłów parowych i t. p. poleca:

EDWARD WERESZCZYŃSKI

Fabryka wyrobów szamotowych.

33 RAWA RUSKA.

PAROWA CEGIELNIA

W BOBRKU

JO. Księżnej M. Ogińskiej

Dachówka tłoczona i ciągnięta.

Rurki drenowe różnych rozmiarów.

Cegła maszynowa, kominowa, fasonowa.

Cegła ogniotrwała.

Przy większych zamówieniach rabat.

Bliższych wiadomości udziela

Dyrekcya.

Poczta Bobrek koło Oświęcima. 10

Fabryka dachówek cementowych
W KRAKOWIE,
dawniej Tugendhata i Scherera 31
przeszła obecnie na własność
L. A. KURKIEWICZA.
Wyrabia dachówki cementowe pierwszej jakości, które uznane zostały za najtrwalszy, a tem samem za najtańszy materyał na pokrycie wszelkich budowli. Zamówienia na dostawę i pokrycie dachów przyjmuje
Ludwik Rzegociński, Kraków, Krupnicza 24.

Fabryka chemiczno-ceramiczna

Braci Drechsler

w Pilźnie (Czechy)

poleca **uznanej dobroci czeski skaleń (feldspat)**

tylko pierwszorzędnej jakości,

Rok założ. 1877. **KWARC** Rok założ. 1877.

kalcynowany, w kawałkach najdelikatniej mielony.

Dla wyrobu fajansu i steingutu wypróbowaną i stale używaną

Plastyczną pilzneńską ziemię koalinową

(china-clay).

Meissneńskie staroniemieckie

szkliwa kaflarskie

w bardzo dokładnem zmieleniu.

Szkliwa szmelcowe, białe szkliwo ołowiowe.

Kamienie do mielenia z czystego twardego kwarcytu. **Kwarcyty** do młynków bębnowych.

Pierwszorzędny zakład, najlepsze świadectwa.

Patenty na wynalazki wyjednywa Stan. Dzbański, inżynier przysięgły (beeideter Patentanwalt)
28 Międzynarodowe Biuro patentowe, **Lwów, Akademicka 14.**

FABRYKA NACZYŃ

i wyrobów kamionkowych

30 Poremba, p. Alwernia.

Nr. telefonu 153.

FABRYKA PIECÓW KAFLOWYCH

w Dębnikach pod Krakowem

JÓZEFA NIEDŹWIECKIEGO i Ski

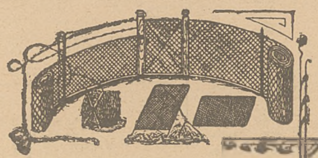
wykonywa:

Piece z kafli ogniotrwałych o różnych kolorach i deseniach.

Kuchnie kaflowe rozmaitych typów.

Wykładki ścian oraz wanien z kafli porcelanowych.

Przestawiania starych pieców i kuchen, oraz wszelkie
9 tychże przeróbki i naprawy.



FABRYKA SIATEK

konstrukcyi i artyst. ślusarstwa

J. GORECKI i Sp.

Kraków

ul. św. Wawrzyńca 28.

Wykonuje

wszelkie roboty w zakres powyższych fabrykatów wchodzące.

Cenniki odwrotnie przesyła.

Ceny przystępne.

2 Terminu ściśle dotrzymuje.

PŁASZOWSKA PAROWA

FABRYKA DACHÓWEK i CEGIEŁ

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Biuro w Krakowie, przy ul. św. Gertrudy 8,

poleca

dachówki podwójnie falcowane systemu wienerbergskiego w kolorze czerwonym lub czarnym; rurki drenowe różnej wielkości.

Dostawy dachówek obejmuje dla wygody Szanow. Odbiorców wraz z pokryciem

Cenniki i próbki wysyła bezpłatnie.

O liczne zamówienia uprasza

38 **Zarząd.**

DYREKCYA GAZOWNI MIEJSKIEJ

W KRAKOWIE

poleca Szanownej Publiczności znany z dobroci

KOKS GAZOWY

gruby do kuźni i osuszania, **łamany** na opał, z dostawą w workach plombowanych, przy zamówieniach przynajmniej $^1/_4$ wagonu (25 Metr. Centn.), **znaczny rabat.**

SMOŁA GAZOWA

(TER)

do utrwalania drzewa, jako to: słupów parkanowych, wiązań mostowych, poręczy, dachów gątowych a także do zalewania szpar w bruku. 4

Ceny podaje się na zapytanie.

FRANCISZEK STARSKI

MAJSTER KAFLARSKI

Półwsie Zwierzynieckie Nr. 13,

podejmuje się wszelkich robót w zakres kaflarstwa wchodzących w Krakowie i na prowincyi.

7

Stawia piece własnej roboty. Ceny bardzo umiarkowane.

Spółka Wydawnicza Polska

W KRAKOWIE

utrzymuje na składzie dzieła z dziedziny, **techniki, przemysłu, sztuki i archeologii** w językach: polskim, niemieckim i francuskim.

1

Brakujące sprowadza w ciągu 4 do 12 dni.

„CHEMIK POLSKI"

czasopismo poświęcone wszystkim gałęziom chemii teoretycznej i stosowanej.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 66.

Prenumerata rocznie 10 rs., — półrocznie 5 rs. — kwartalnie 2·50. 13

„Architekt"

miesięcznik poświęcony architekturze, budownictwu i przemysłowi artystycznemu.

Prenumerata roczna: 16 k.; 8 rs.; 16 mk.; 25 fr.

Adres:

Kraków, ul. Wolska l. 36.

12 Główny skład:

Spółka wydawnicza polska.

BAZAR KRAJOWY

KRAKÓW,

Rynek główny, L. 20.

MAJOLIKI KOŁOMYJSKIE.

Naczynia kamionkowe z Poremby.

Sezonowe wyroby koszykarskie, meble ogrodowe i werandowe. Luksusowe wyroby dekoracyjne, kilimy, makaty.

Jedyna agencya dostaw na wszelkiego rodzaju sukna, drelichu, płótna dla szpitali, magistratów, zakonów itp.

Zamówienia z prowincyi i zagranicy załatwia się odwrotnie.

Bazary krajowe znajdują się również: we Lwowie (ul. 3-go Maja l. 5), w Nowym Sączu (ul. Jagiellońska), w Przemyślu i Tarnopolu.

8

Ceramik

gruntownie obeznany z fabrykacyą cegły i wyrobów **ogniotrwałych** do najwyższych temperatur przeznaczonych, fabrykacyą **cegły licowej** (okładzinowej), terrakotowych **ornamentów** budowlanych, **dachówek** wszelkiego rodzaju, **kafli** berlińskich oraz majolikowych, fabrykacyą **szkliw** wszelkiego gatunku, **budową** wszelkich **pieców** pierścieniowych, perjodycznych i muflowych, przeznaczonych do wypalania powyższych towarów, jak również gruntownie **obeznany z wypalaniem** tychże wyrobów w piecach rusztowych, pierścieniowych i gazowych, **budową** parowych **fabryk** ceramicznych i wszelkiemi urządzeniami fabrycznemi, **robotami wiertniczemi** i t. d., obecnie zajmujący stanowisko instruktora fabryki cegły ogniotrwałej, w której zaprowadza wszelkie najwyższe gatunki wyrobów ogniotrwałych i potrzebne w tym celu budowy oraz urządzenia fabryczne,

poszukuje od 1-go października

a w ostatecznym razie i później miejsca 50

dyrektora technicznego,

lub ewentualnie głównego pomocnika dyrektora jednej z większych fabryk ceramicznych w państwie Austryackiem lub Rosyjskiem.

Poszukujący jest Polakiem, włada językiem rosyjskim i niemieckim i zajmowane przez niego obecne stanowisko jest niewymówione.

Na żądanie może przesłać liczne i znakomite świadectwa zagraniczne, oraz bardzo poważne referencye.

Łaskawe oferty uprasza się składać do Redakcyi „PRZEGLĄDU CERAMICZNEGO“ pod literami **J. T. 15.**

Kupca, dzierżawcę lub wspólnika

poszukuje

FABRYKA CEMENTU

materyał znakomity; dotychczasowy produkt uzyskał uznania z licznych stron; miejscowość dogodna, położona w części kraju nie posiadającej żadnej tego rodzaju fabryki.

Na gruntach do fabryki należących znajduje się

alabaster

jak również znaczne pokłady

gipsu.

41

Wymagany kapitał skromny.

Wiadomość tylko pisemna pod „Cement 41“ do Redakcyi „Przeglądu“.

Kompletne

• urządzenia cegielń •

dla ruchu ręcznego i maszynowego

Fabryki dachówek

Fabryki

dla wyrobow ceramicznych szklonych

FABRYKI

wyrobów ogniotrwałych

o najlepszych piecach do wypalania

Fabryki płytek chodnikowych

dla prasowania na mokro i sucho

WAPIENNIKI

z piecami kręgowymi i szachtowymi

Fabryki cementu

najnowszych konstrukcyi

Przebudowa **starszych** zakładów fabrycznych

orzeczenia fachowe — oceny.

BAIER & HEVECKE

inżynierowie.

Berlin W. 30, Neue Winterfeldstr. 39.

Werkmistrz

42 **z dobremi świadectwami**

poszukuje posady w fabrykach **garncarskich, kaflarskich, dachówek, drenów,** posiada dostateczne wiadomości **w budowie i prowadzeniu** fabryk ceramicznych.

Wiadomość pod **A. B. 42** w Redakcyi »Przeglądu«.

Kto

może dostarczać do fabryki w Podgórzu po przystępnej cenie

Glinę żółto się wypalającą

43 w większej ilości?

Oferty pod »Glina 43« do Redakcyi »Przeglądu«.

WPISY na I. i II. kurs

krajowych kursów dla przemysłu kieram. w Podgórzu rozpoczynają się **z dniem 1. września br.**

Programy i wyjaśnienia udziela Dyrekcya. 48

Redaktor odpowiedzialny i wydawca: Inżynier Karol Rolle. Druk W. Poturalskiego w Podgórzu.